

Wspólny konkurs na projekt osiedla „Glinki”

WSPÓŁPRACA pomiędzy województwem szczecińskim i okręgiem Rostock (NRD) datuje się już od wielu lat. Obejmuje ona niemal wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społeczne go. Bardzo bogate doświadczenia osiągnięto w dziedzinie budownictwa, konserwacji zabytków, wymiany fachowców itp. Na lata 1983-85 zostało podpi-

sane nowe porozumienie o dalszej współpracy w dziedzinie planowania przestrzennego. W ramach tego działania został już podjęty temat konkursu na sporządzenie planu szczegółowego osiedla mieszkaniowego „Glinki” w Szczecinie.

Celem podjęcia opracowań wariantowych przez grupy robocze polską i niemiecką było wzajemne zapoznanie się z metodami projektowania i sposobami rozwiązywania problematyki osiedla mieszkaniowego. Za kładła się także wybór optymalnej wersji koncepcji jako podstawy do opracowania planu realizacyjnego osiedla „Glinki”. Dziś są już gotowe propozycje koncepcji osiedla opracowane przez te dwa zespoły.

Przypomnijmy, że teren przyszłego osiedla „Glinki” znajduje się w północnym paśmie rozwojowym Szczecina o zakładanej dużej koncentracji budownictwa mieszkaniowego. Chłonność terenu została określona ramowo dla 10-12 tysięcy mieszkańców. Podstawowym elementem założeń był wskaźnik powierzchni użytkowej 20 metrów kwadratowych na mieszkańca oraz motoryzacyjny 250 samochodów osobowych na 1000 mieszkańców.

PROPOZYCJE ukształtowania przestrzennego osiedli przedstawiona przez oba zespoły są odzwierciedleniem różnych sposobów myślenia. Projekt polskiej grupy roboczej opiera się na założeniu ideałowym kształtowania zespołów zabudowy wokół zielonego wnętrza, które w sposób ograniczony przechodzi we wnętrza międzyblokowe. Występuje tu gradacja przestrzeni

(Dokończenie na str. 2)

W. Długoborski — przewodniczącym ZW

Wojewódzka konferencja ZSMP

W SOBOTĘ obradowała IV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZSMP-200 delegatów reprezentujących ponad 28-tysięczną rzeszę członków podsumowała trzyletnią pracę związku i wybrało nowe władze. W obradach konferencji uczestniczyli: (Dokończenie na str. 3)

Nominacje profesorskie

NA WNIOSK premiera Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorowi zwyczajnemu 22 osobom, oraz profesora nadzwyczajnego 88 osobom. 18 im. na uroczystości w Belwedrze odebrali oni z rąk przewodniczącego Rady Państwa — prof. Henryka Jablonskiego akty nominacyjne.

Wśród nowo mianowanych znaleźli się naukowcy szczecińscy. Tytuły profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych otrzymali: Henryk Lesiński z Wydziału Szkoły Pedagogicznej oraz Rajmund Trzebiatowski z Akademii Rolniczej.

Kariką z kalendarza

Wanda Wasilewska

DZIŚ — w 80 rocznicę urodzin Wandy Wasilewskiej w Domu Przyjaciół w Warszawie odbędzie się wieczorna poświęcona tej wybitnej działaczce politycznej. Lądu, które znał osobście Wanda Wasilewska, przypomina jej drogę życiową.

Dziś w nocy — 15 st. C.

Mróz nie puszcza

PO piątkowym i sobotnim niewielkim ociepleniu wydawało się, że to już ostatnie dni odłódów. Tymczasem mróz nie puszcza, a temperatura dzisiejszej nocy spadła do minus 15 st. C. Wprawdzie „Chmurka” we wczorajszym Dzienniku TV obiecywała postępujące od zachodu ocieplenie, ale na razie jakós go nie czuć.

Paulajace mrozy powiększają pokrywe lodową na Bałtyku i Zatocze Pomorskiej, która zamarza już prawie całkowicie. Ruch statków jest możliwy dzięki stałej pracy lodolamaczy.

Na pocieszenie podajmy, że w USA jest jeszcze zimniej, gdyż w Chicago zanotowano minus 33 st., a w słonecznym Teksasie minus 12 st. C.

Zaniedbania

w ochronie środowiska

Smog w Zagłębiu Ruhry

SPRAWA smogu w Zagłębiu Ruhry w RFN przeniosła się na forum polityczne. Partia „Zielonych” i wiele organizacji ekologicznych wydało oświadczenia, w których stwierdzają, iż kryzysowa sytuacja w Zagłębiu Ruhry jest następstwem lat zaniedbań w dziedzinie ochrony środowiska, w polityce energetycznej i transportowej władz.

PL ISSN 0137-0240

Nr indeksu 35034

26.IV.1945

MIĘDZYNARODOWY SKŁAD NISZCZOD

K **8** stron

Kurier

SZCZECIŃSKI

1985. 01. 21, PONIEDZIAŁEK

Nr 14 (12 153) Rok założenia 1945 Nakład: 85 000 egz. Cena 5 zł

O czym marzy nadburmistrz Diepgen?

Zamiast rocznicy kapitulacji III Rzeszy — rocznica NATO

(Korespondencja z Berlina Zachodniego)

„DIEPGEN przelicytował nawet Kohla i Straußa. Kiedy wreszcie zakończy się ten okrutny poker polityków nad grobami milionów ofiar hitleryzmu?” — Tak skomentował doroczną konferencję prasową nadburmistrza i szefa rządu Berlina Zachodniego — Eberharda Diepgena, jeden z tutejszych lewicowych publicystów.

myślami przy 30 rocznicy podpisania układów paryskich.

(Dokończenie na str. 3)

Reagan oficjalnie rozpoczął II kadencję

Oświadczenie McFarlane'a

WASZYNGTON PAP. W związku z oficjalnym rozpoczęciem przez prezydenta Reagana drugiej kadencji w Białym Domu, jego doradca ds. bezpieczeństwa, Robert McFarlane wystąpił w specjalnym programie telewizyjnym, poświęconym polityce obronnej i zbrojeniowej Stanów Zjednoczonych. Oświadczył, że prezydent Reagan zamierza podczas drugiej kadencji prowadzić ze Związkiem Radzieckim rokowania na temat redukcji zbrojeń, których celem będzie zawarcie układów zbrojeniowych, uwzględniających interesy bezpieczeństwa obu stron.

Ambasador J. Wiejacz odwiedził Cassino

RZYM PAP. W sobotę ambasador PRL w Rzymie, Józef Wiejacz, odwiedził miasto Cassino, gdzie na historycznym cmentarzu żołnierzy polskich poległych w bitwie o Monte Cassino złożył wiązankę kwiatów na pilycie pamiatkowej. Ambasador Wiejacz był po dejmowany przez burmistrza, Vincenzo Mattel, i odbył rozmowy z członkami władz miejskich Cassino.

Rozmowy w sprawie Cypru

Brak porozumienia

NOWY JORK PAP. W siedzibie ONZ w Nowym Jorku zakończyły się rozmowy między przywódcami tureckiej i greckiej społeczności Cypru, zmierzające do ponownego zjednoczenia wyspy w ramach federacji. Odbywały się one w obecności sekretarza generalnego ONZ, Javiera Peraza de Cuellarza, Rauf Denktasza i Spiros Kiprianu nie zdołali jednakże przewyciszyć rozbieżności dzielących obie strony. Jedyną nakazę — jak podkreślił sekretarz generalny ONZ — „rozbieżności te były mniejsze niż kiedykolwiek”. Oznajmił on o zamiarze zwołania nowego spotkania między Denktaszem a Kiprianem, które prawdopodobnie odbyłoby się w końcu lutego.

Od godz. 10 do 11 i od 18 do 19

Ograniczony pobór prądu

DZISIEJSZY „Głos” przynosi pełny tekst zarządzenia wojewody szczecińskiego o tzw. rotacyjnych ograniczeniach poboru prądu. Ograniczenia te obejmują: — zakłady handlowe (sklepy, kioski, apteki, stacje benzynowe itp.), — zakłady rozrywkowe (kawiarnie, cukiernie, teatry, kina, sale koncertowe i widowiskowe itp.), — zakłady handlowo-usługowe (biurowiska, kosmetyczne, fotograficzne, łaźnie, biura handlowe, ma-

gazyny, zakłady gastronomiczne, zbiorowe garaże itp.), — urzędy, instytucje, organizacje związkowe, społeczne i polityczne, oświaty i wychowania oraz stadiony, hale sportowe itp.), — hotele (z wyjątkiem hoteli robotniczych), pensjonaty, domy wypoczynkowe itp., — zakłady o charakterze przemysłowym i usługowym pobierające energię do odbiorników si-

(Dokończenie na str. 2)

Ankieta Zakładu

Badania Cen

Konsultacje

SOBOTNIA prasa poranna, a „Kurier” dziś na str. 3 i 4 publikują ankietę Zakładu Badania Cen, która jest jednym z elementów konsultacji nad cenami żywności, ograniczeniem regulacji i nad wy równaniami pieniężnymi. Ankieta zamieszcza krótką charakterystykę poszczególnych wariantów cenowych i następs ich wyboru, a następ-

nie formuluje 10 pytań. Dotyczą one m. in. powodów, dla których ankietowani opowiadają się za którymś z wariantów, ich poglądy w kwe stacjach dotowania niektórych grup artykułów żywnościowych z budżetu państwa, stosowania cen sezonowych a także kierunków polityki cenowej w stosunku do paliw i energii. Pozostałe pytania dotyczą propozycji cenowych między artykułami żywnościowymi i przemysłowymi oraz sposobów przynawiania finansowanych wyrównań. Jedno pytanie dotyczy sytuacji materialnej ankietowanego i jego rodziny.

Trwa społeczna dyskusja Szczecinianie o cenach

CODZIENNIE odbieramy licznę telefonów od Czytelników, którzy dzielą się z nami uwagami na temat proponowanych podwyżek cen żywności i ograniczenia regulacji. Emeryci, najliczniejsi przekazujący nam swe opinie — żywią obawy, czy podwyżka najniższych emerytur i rent zbiegnie się z wprowadzeniem no-

wych cen, po zakończeniu dyskusji.

„Nie wiem, jak zwiąże koniec z końcem, skoro obaj z żoną mamy jedną emeryturę w wysokości 7 200 złotych miesięcznie” — powiedział pan Stanisław Z. (nazwisko do wiadomości redakcji). Możemy przypomnieć, że niedawno wypowiedział się w tej sprawie minister pracy, płac i spraw socjalnych, a także na łamach prasy. Stwierdził jednoznacznie, że do momentu podwyżki cen będą podwyższone najniższe renty. Kwoty podwyżki — jak wynika z tej informacji, uzależnione od wysokości dotychczas pobieranych świadczeń — sięgną 1600 złotych miesięcznie. Wcale nie twierdzimy, że to dużo, niemniej podwyżki emerytur w pewnej mierze złagodziły skutki koniecznego zabiegu podniesienia cen.

Niektórzy pytają nas, który z wariantów ma szansę wej-

Francuski łącznik

DELHI PAP. Polk Alain Boilev, zastępca attaché wojskowego Francji w Delhi, który pracował dla Centralnej Agencji Wywiadowczej USA, został wezwany w niedzielę do Paryża „na konsultacje”. Jest to jedyna, jak dotąd, ujawniona li gura po stronię krajów, które zorganizowały atakie szpiegowskie skierowane przeciw premierowi Indii.

Jak już podawano — władze indyjskie aresztowały kilkunastu innych szpyszy urzędników, sekretariatu szefa rządu i kilku innych resortów oraz kilku biznesmenów.

(Dokończenie na str. 3)

(Dokończenie na str. 2)

16/85

Proces w Toruniu

W JAKIEJ fazie — po 15 dniach — znajduje się proces w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo księdza Jerzego Popietuszki toczy się przed Sędem Wojewódzkim w Toruniu? Wyjaśnienia złożył już wszyscy czterej oskarżeni. Sąd przesłuchał większość świadków. Poniedziałek na przesłuchaniu pozostałych świadków z pewnością nie wystarczy.

W piątek, 18 bm. w sali nr 40 pojawił się kolejny świadek, Janusz D. zastępca naczelnika wydziału, którym kierował G. Piotrowski. Stwierdził m.in.:

„13 października rano zastałem na biurku informację od naczelnika, iż musiał w pilnej sprawie wyjechać w teren z Chmielowskim. Mogło też tam być stwierdzenie, że Pekała jest charyzmatyczny, czy też przebywa na zwolnieniu lekarskim. Około 9 minut 30 otrzymałem informację, że ksiądz Popietuszka udaje się do Gdańska. Zapytałem Józefa Z. który nadzorował pracę odpowiedniego wydziału w WUSW w Gdańsku czy wie coś na ten temat. Nie wiedział”.

Janusz D. uznał, że jest to ważna informacja, którą należy przekazać komuś z kierownictwa departamentu. Informację tę przekazał dyrektorowi Zenonowi P. ze względu na chwilową nieobecność A. Pietruszki. Dyrektor po za poznaniu się z informacją wezwał Pietruszkę.

„Pietruszka — mówi świadek, gdy dowiedział się o co chodzi, postawił mi zarzut, iż pominięciem go i że takim durnym informacją nie powinienem dyktować głowy zawoacă. Stwierdził, że on wie, iż ksiądz Popietuszka jest w Warszawie. Poczuliśmy się zdezorientowani — Józef Z. wyszedł wcześniej. Postępowanie Pietruszki było dla mnie niezrozumiałe”. Świadek wrócił do swego gabinetu i połączył się telefonicznie ze swym informatorem, który potwierdził, że ksiądz Popietuszka wyjechał do Gdańska. W poniedziałek, 15 października, świadek opowiedział to wszystko Piotrowskiemu, ale on machnął ręką i powiedział: „Nie przejmij się tym”. 19 października Janusz D. był w Gdańsku w sprawach zupełnie innych niż te które są przedmiotem zainteresowania sądu. Ale w cztery dni później..

„23 października, w dniu zatrzymania Piotrowskiego — około godz. 12 otrzymałem telefon od dyrektora P., który polecił zebrać wszystkich pracowników wydziału i przyjść z nimi do gabinetu Pietruszki. Wykonałem to polecenie. Po chwili do gabinetu weszli wiceminister C. i dyrektor P. Wiceminister zakomunikował o za trzymaniu Piotrowskiego i polecił napisać oświadczenie, co robił każdy z nas 19 października. Dyrektor polecił mi zebrać wszystkie oświadczenia i przyjść z nimi około 15. W gabinecie dyrektora, gdy wchodziłem z oświadczeniami, był obecny Pietruszka i inni wicedyrektor, Pietruszka przejrzał oświadczenia i zwrócił uwagę na najobscerniejsze oświadczenie sekretarki wydziału, Barbary S. Stwierdził, że jest za długie i wzdął marginesu zakreślił fragment, który, jego zdaniem, nie odnosi się do sprawy i niepotrzebnie wydłużał tekst”.

— Co zawierał ten fragment? — pyta sąd. Świadek przypomina sobie, że była tam między innymi informacja, iż Piotrowski wychodząc 19 października powiedział, że gdyby ktoś się pytał o Pietruszkę wie gdzie on jest. Pietruszka ten właśnie fragment polecił opisać w gowej wersji oświadczenia, a stare oświadczenie zniszczyć. Świadek po raz drugi przyniósł oświadczenie Pietruszce. Sytuacja powtórzyła się — tym razem w odniesieniu do oświadczenia innego pracownika Zbigniewa S. Był w nim passus podobny do tego, który Pietruszka polecił usunąć z oświadczenia Barbary S.

— Czy sam świadek — jak twierdzi przed sądem Pietruszka — sugerował, że należałoby skrócić te oświadczenia? — Nie, nie tak.

kiego nie sugerowałem — zdecydowanie mówi Janusz D.

Sąd pyta o przebieg spotkania w gabinecie Piotrowskiego, które odbyło się 19 października z udziałem pracowników Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych Leszka W. i Józefa B. Czy Piotrowski mówił coś o zastraszaniu, czy wypchnięciu z pociągu? Świadek nie był obecny w gabinecie nie słyszał podobnych stwierżeń. Sąd pyta o stosunki służbowe świadka z Pietruszką i Piotrowskim.

„Moje stosunki z Pietruszką — twierdzi świadek — w moim odczuciu nie były najlepsze, ale to nie ma żadnego wpływu na treść moich zeznań”. Natomiast o Piotrowskim świadek wyraża się w superlatywach. Stosunki z nim były dobre, nawet bardzo dobre. Ocenił go wysoko jako przełożonego, szanowanego, lubianego, koleżeńskie. „Zawsze darzyłem go wielką sympatią”. Podobnie wysoko świadek ocenia pracę i postawę Chmielowskiego i Pekała.

Janusz D. odpowiadał także na liczne pytania stawiane przez sędziów, ławników, prokuratorów, pełnomocników, oskarżycieli posiłkowych i obrońców. Czy informacja o wyjeździe księdza Popietuszki do Gdańska była ważna? — Tak — mówi świadek. Jak wyglądała procedura udzielania urlopu w resorcie? — Wypetnia się wniosek o urlop, który rozpatruje bezpośredni przełożony, a akceptuje dyrektor departamentu. Czy świadek korzystał z przepustki „W”? — Nigdy. — Czy Piotrowski był niezdiscyplinowany? — Nie znam żadnych faktów, które by to potwierdzały.

Następnym świadkiem był Zbigniew S. — pracownik wydziału którym kierował G. Piotrowski. 23 października wszyscy pracownicy wydziału — na polecenie wiceministra — pisali dość szcze gółowe oświadczenia na temat tego, co robili 19 października z rozliczeniem całego dnia. W oświadczeniu należało też napisać, co w tym dniu robił naczelnik Piotrowski.

W godzinach popołudniowych — kontynuuje świadek — przyszedł do mnie Janusz D. i stwierdził, że zdaniem dyrektora Pietruszki moje oświadczenie jest za długie. Nie rozumiałem, o co chodzi. Janusz D. zaczął sugerować, że na przykład fragment o tym iż byłem na budowie jest zbędny, a przede wszystkim chodziło o informację, że 19 października przyszła do mnie sekretarka i poprosiła, abym ją chwilę zastąpił. W sekretariacie byłem około 20 minut. W tym czasie Piotrowski wychodząc stwierdził, że dziś go nie będzie, Pietruszka o tym wie. Janusz D. powiedział, że na polecenie Pietruszki trzeba to zdanie pominać. Napisałem nowe oświadczenie.

— Co stało się z poprzednim oświadczeniem? — pyta sąd. Miał je Janusz D. potem przy mnie je zniszczył. Czy świadek widział to poprzednie oświadczenie? Nie, nie oglądałem go. W śledztwie świadek twierdził, że Janusz D. przekazał mu, iż dyrektor Pietruszka nie życzy sobie, żeby padało w oświadczeniu jego nazwisko. Przed sądem świadek podtrzymał to stwierdzenie.

Sąd — w związku z częścią wniosku dowodowego złożonego przez oskarżonego G. Piotrowskie go — przedstawił treść notatki, z której wynikało, że ksiądz Sylwester Zych odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym. Innych części wniosku G. Piotrowskiego sąd — po wysłuchaniu opinii wszystkich stron — postanowił nie uwzględniać. Pozareligijna, bezprawna działalność księdza Popietuszki niewątpliwie musi być badana, ale inne punkty wniosku nie dotyczą tego procesu i nie mogą być traktowane jako motyw działalności oskarżonych.

Dziś, 21 bm. będą zeznawać kolejni świadkowie.

Jerzy GODULA

W Krakowie

Kamień węgielny pod pomnik I. Koniewa

KRAKÓW PAP. 18 bm. w 40 rocznicę wyzwolenia Krakowa na nowym osiedlu Widok odbyła się uroczystość wniesienia kamienia węgielnego pod pomnik marszałka Iwana Koniewa — dowódcy I frontu ukraińskiego, którego oddziały ocalały od zniszczenia Krakowa.

W godzinach przedpołudniowych złożono wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Mauzoleum Złotychy Radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Krakowa oraz na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza przed Pomnikiem Grunwaldzkim na placu Matejki.

Szczecinianie o cenach

(Dokończenie ze str. 1)

Ściana w życie? Nie potrafimy od powiedzieć na to pytanie, przed czym trwa dyskusja nad poszeze różnymi wariantami.

Pani Wiesława Lipińska — pracownica PRCP, referent ekonomiczny w tym przedsiębiorstwie, powiedziała nam, że opiera się zdecydowanie na pierwszym wariantem podwyżki. Nie popiera zniesienia reglamentacji. Uzasadnia to własnym doświadczeniem, gdyż — jak powiedziała — robiąc codziennie zakupy, zauważyła, że ostatnio w wielu sklepach mało jest towarów sprzedawanych obecnie na „kartki”. Wybór każdy i innych przetworów zbożo-

We Wrocławiu

Awaria gazociągu

WROCLAW PAP. 19 bm. ekipy robotników z Pogotowia Gazowego i бригады ремонтные z Olego-wych Zakładów Gazownictwa we Wrocławiu zakończyły trwające całą dobę prace przy usuwaniu groźnej awarii gazociągu przy ul. Wyświegowej we Wrocławiu w pobliżu międzynarodowej drogi „E-12”.

Wobec dużego wpływu gazu zamknięto na kilkanaście godzin dopływ tego paliwa do południowych dzielnic miasta.

Jak poinformował dziennikarza PAP ówczesny dyspozytor Dolnośląskich Zakładów Gazownictwa we Wrocławiu, 19 bm. w nocy przystąpiono ponownie do naplatania sieci gazowej we Wrocławiu.

Zmarła Beata Artemska

WARSZAWA PAP. 18 bm. zmarła w Warszawie w wieku 62 lat Beata Artemska — jedna z najwybitniejszych gwiazd polskiej operetki, śpiewaczka, aktorka, reżyser. Przez przeszło 40 lat wzniosła publiczność w kraju i za granicą swoim głosem, talentem i grą aktorską. Stworzyła ok. 60 kreacji operetkowych klasycznych i współczesnych, które na trwałe zapisały się w dziejach polskiej kultury muzycznej.

(Dokończenie ze str. 1)

lowych i grzejnictwa technologicznego o mocy zainstalowanej poniżej 10 kW,

— niskie koszty gospodarki rolnej. Odbiorcy objęci planem R-1 są obowiązani w godzinach od 10 do 11 oraz od 18 do 19 w dniach roboczych wyłączać odbiorniki energii elektrycznej z wyjątkiem tych, które są niezbędne dla bezpieczeństwa, zdrowia czy też ochrony mienia. W szczególności należy wyłączać:

- 1. maszyny urządzeń produkcyjnych i pomocniczych,
- 2. elektryczne urządzenia pralnicze, suszarnicze i prasujące,
- 3. dźwigi towarowe, urządzenia wentylacyjne i klimatyzacyjne,
- 4. podgrzewacze wody, jak termy, bojlerzy itp.,
- 5. urządzenia do pompowania

Wspólny konkurs

(Dokończenie ze str. 1)

rekreacyjnej poczawszy od urządzeń dla najmłodszych do urządzeń sportowych i parku osiedlowego. Główną os komunikacyjną stanowiła oświadczenia z układem zewnętrznym na która wprowadzono komunikację zbiorową. Osiedle zostało zaprojektowane dla 11 tysięcy mieszkańców, w tym 2 tys. w budynkach jednorodzinnych o różnym układzie architektoniczno-urbanistycznym. Można powiedzieć, że układ tego osiedla nawiązuje do dużych walorów rekreacyjnych.

Natomiast propozycja zespołu NRD stanowi próbę kształtowania osiedla w „charakterze miejskim”. Podstawowymi elementami konstrukcyjnymi projektu jest główny ciąg pieszy łączący przystanek autobusowy w północno-zachodniej części z punktem widocznym na przeciwległym krańcu. Na początku osie-

ła jest najbardziej intensywna zabudowa prowadząca do środka osiedla, gdzie zlokalizowano cały ośrodek handlowo-usługowy. Dalej osiedle spada kaskadowo z zabudową, która kończy się budynkami o trzech kondygnacjach i niskiej, nieorodzinnej. Natomiast interesujące zostało rozwiązanie skrzyżowanie ciągu pieszego z główną trasą ruchu kołowego. Zastosowano tu dwa poziomy z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu. Na zaplecza zespołów zabudowy zgrupowano urządzenia na działkach wydzielenych przez ulicę. Wymiarowe, Zachowano także wiele pasów zieleni. Wielkość osiedla jest zbliżona do propozycji zespołu polskiego. Przewidziano jedynie prawie 3 tys. mieszkań w zabudowie niskiej i jednorodzinnej.

Jaka jest więc ocena tych opracowań wariantowych? Jury w składzie: architekt Witold Jarzyński (przewodniczący), Aleksander Malinowski, Wacław Furmańczyk i Kazimierz Szechowak wysoko ocenili wkład pracy obu zespołów rekracyjnych. Generalnie stwierdzono, że w pracy zespołu NRD (kierownik zespołu architekt Witold Jarzyński) widoczne jest duże zdyscyplinowanie projektowe poszukujące wartości „miejskiej” osiedle notrakowane jest jako dziełca miast.

W opracowaniu zespołu polskiego (kierownik zespołu mgr inż. arch. Ewa Peska) uwidoczniła się natomiast swobodna kształtowanie układu przestrzennego i notrakowanie osiedla jako samodzielnej jednostki mieszkaniowej. Walory i mankamenty każdej pracy jury omówiło szczegółowo. W opracowaniu niemieckim uwypuklono szczególnie zasady dobrego ciągu pieszego o charakterze środowiskowym, prawidłowo ukształtowany układ zabudowy i zieleni, realność i stosunkowa łatwości realizacji. W ocenie pracy polskiej stwierdzono słuszność generalnych założeń ideowych koncepcji, podkreślono jednak ewentualne trudności w realizacji układu przestrzennego zabudowy.

We wnioskach końcowym postulowano z uwagi na dotychczasowe doświadczenia realizacyjne oraz poszczególną potrzebę kształtowania zespołu mieszkaniowego o charakterze miejskim zarówno w układzie funkcji jak i kształtu przestrzennego. Postulowano kontynuowanie opracowania osiedla, głównie w oparciu o koncepcje niemiecką przy równoczesnym wykorzystaniu walorów uwypuklonych w obu opracowaniach.

O dalszych losach projektowych i koncepcjach dla osiedla „Glinki” napiszemy ponownie, kiedy zapadną ostateczne decyzje. (3)

Tadeusz Kluka - przewodniczącym Rady Przyjaciół Harcerstwa

W UB. piątek odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, którym przewodniczył sekretarz KW PZPR Stefan Rogalski. Ponadto w spotkaniu udział wzięli: z-ca naczelnika ZHP inż. P. Krzysztof Piotrowicz, wiceprezydent Tadeusz Kluka, wiceprezydent Szczecińska Zdzisław Pacuta, komendant Chorągwi inż. Edm. J. Krawczyk oraz zaproszeni na spotkanie przedstawiciele władz i organizacji społeczno-politycznych.

Prezydium WRPH dokonało zmiany na funkcji przewodniczącego. Z funkcji zrezygnował pełniący ją dotychczas Andrzej Głowacki, natomiast jego miejsce zajął wiceprezydent Tadeusz Kluka, który został jednocześnie zaproszony na spotkanie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. (wg)

Ograniczony pobór prądu

wody w basenach kąpielowych i zbiornikach, 6. urządzenia do zamrażania lodowisk, 7. urządzenia do ładowania akumulatorów, 8. urządzenia malaj poligrafii, 9. urządzenia technologiczne pracujące w warsztatach szkolnych i placówkach naukowo-badawczych, 10. urządzenia pracujące w rolnictwie służące do przygotowania pasz, słutownik, hydrofory, elektryczne pily do drzewa, 11. urządzenia oświetleniowe poza niezbędnymi (pomieszczenia pomocnicze, reklamy, gabloty wystawowe) oraz zmniejszać do minimum oświetlenie korytarzy, pomieszczeń po-

mocnych, wnętrz sklepowych, oświetlenie zewnętrzne. Odbiorcy objęci planem R-1 winni sporządzić wykaz odbiorników przeznaczonych do wyłączeń. Odbiorniki te należy oznakować, a osoby je obsługujące należy poinformować o obowiązku ich wyłączenia w wyznaczonych godzinach. Wykaz wyłączanych odbiorników powinien znajdować się u kierownika danego zakładu lub wyznaczonej przez niego osoby i powinien być przedkładany do wglądu osobom kontrolującym. Zarządzenie obowiązuje od daty opublikowania w środkach masowego przekazu do 31 marca 1985 roku, a za jego realizację odpowiadają bezpośrednio dyrektorzy (kierownicy) wymienionych zakładów i instytucji.

Wojewódzka konferencja ZSMP

(Dokończenie ze str. 1)

I sekretarz KW PZPR Stanisław Miskiewicz, prezes WK ZSL Ryszard Szunke, przewodniczący WK SD Adam Różko oraz wojewoda szczeciński Stanisław Malec.

Po sprawozdaniu dotychczasowego przewodniczącego organizacji wojewódzkiej Jerzego Kochańskiego wywodziła się wielogodzinna dyskusja, której uczestnicy wskazywali na dokonania i trudności w pracy swego związku oraz na problemy ludzi młodych.

MILYM i uroczystym momentem konferencji było wręczenie odznaczeń państwowych i medali M. in. za zasługi dla rozwoju ruchu młodzieżowego Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Julia Preis, Zofia Książ, Witalin Jurkiewicz i Romuald Wiśniewski. Wręczono też złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi. „Madalem 40-lecia Polski Ludowej” udekorowani zostali: Andrzej Bieroń, Jerzy Kochański. Przyznano też szereg medali i odznak „Gryfa Pomorskiego”, złote, srebrne i brązowe odznaczenia im. Janka Krasińskiego, legitymacje Honorowego Członka ZSMP.

Podczas obrad odbyły się wybory. Przewodniczącym ZW ZSMP został wybrany Wojciech Długoborski. Wyłoniono także Prezydium Zarządu, WKR, WSK oraz delegatów na IV Zjazd ZSMP.

Kończącym akcentem obrad było przyjęcie dokonań i prognoz programowych wyznaczających działalność organizacji wojewódzkiej na kadencję 1985 - 1987.

O czym marzy Diepgen?

(Dokończenie ze str. 1)

Innymi słowy — 40-lecie zwycięstwa nad faszyzmem i wyzwolenia Europy spod zbrodniczej hitlerowskiej dyktatury, szef rządu Berlina Zachodniego proponuje uczcić obchodami...

30 rocznicy podpisania układu o utworzeniu agresywnego, militarne bloku NATO.

Diepgen podczas konferencji uchylał się także od oddania hołdu ponad 40 milionom ofiar hitleryzmu, które zginęły podczas II wojny światowej. Ani jednym słowem nadburmistrz nie wspominał o obozach koncentracyjnych, o zbrodniach faszyzmu popełnianych codziennie na ulicach Polski i innych miast okupowanej Europy. Natomiast zadeklarował się jako zwolennik rozmów z ZSRR z pozycji siły i negowania powojennego status quo.

Francuski łącznik

(Dokończenie ze str. 1)

sach Indry Gandhi — dr P. Alexander, podał się w sobotę do dysmisji ze względu na moralny aspekt. PPK Holley gromadził dokumenty dotyczące spraw kluczowych z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego Indii, wykorzystując je m. in. do lansowania w tym kraju samolotu typu Mirage 2000 i dzieląc się z nimi z amerykańskimi kolegami z CIA.

Największa — jak się ją określa w Indiach — afera szpiegowska w związku z badaniem ewentualnych powiązań zamachowców, którzy 31 października zgładzili Indrę Gandhii.

W zakwestionowanych materiałach znajdują się m. in. fotokopie dokumentów dotyczących posiedzeń rządu w tak istotnych dla Indii sprawach jak problemy Pendżabu i Asamu.

Sudan

Kara śmierci za rozpowszechnianie ulotek

LONDYN PAP. Prezydent Sudanu, Dżafar Nimejri zatwierdził w czwartek wyrok śmierci wydany przez sąd islamski w Chartumie na pięciu członków nielegalnej organizacji — partii braci republikańskich, których niektórzy znajdują się przywódca tego ugrupowania, 76-letni Mahmud Mohamed Taha. Zostali oni skazani za rozpowszechnianie ulotek nawołujących społeczeństwo do przeciwstawienia się wprowadzaniu w życie prawa karna nieznego.

tarzu do konferencji prasowej Diepgena napisał: „Diepgen znalazł się na wczorajszym kurse, wtedy gdy bezpieczeństwo i interesy naszego miasta wymagają rozsądnych postaw i realistycznych polityk”

Marek REGEL

Irak — Iran

Kolejny atak na jednostki morskie

BAGDAD PAP. Irak oznajmił w niedzieli wieczorem, że jego samoloty wojskowe zatakowały tego dnia i trafiły trzy jednostki morskie w pobliżu wyspy Charg, gdzie znajduje się irański port naftowy. Z oświadczenia irackiego rzecznika wojskowego wynika, że zatakowane statki były najprawdopodobniej tankowcami. Nie wiadomo jednakże do jakich krajów one należały. Niezależne źródła nie podały dotąd żadnych informacji na ten temat.

Naukowcy ożywią dinozaury?

LONDYN PAP. Brzmi to niewiarygodnie, ale — jak utrzymują naukowcy — może to być w przyszłości całkiem realne. Artykuł na ten temat ukazał się w brytyjskim magazynie naukowym „New Scientist”.

Dr Michael Benton, wykładowca geologii i zoologii na uniwersytecie w Beirucie, utrzymuje w nim, że protyni wydobyte z kości dinozaurów mogą dostarczyć wystarczającego materiału genowego do ich „rekonstrukcji”.

Jedną z możliwości odtworzenia prehistorycznego świata, byłoby — jego zdaniem — „wzręczenie jego genów jakimiś obecnie żyjącemu zwierzęciu”. Nie wskazał jednak gatunku zwierzęcia, który mógłby posłużyć ewentualnie jako „zastępca matki” dla dinozaura.

W pewnym laboratorium naukowym, w Cloning, podobno robią już takie próby... na razie na roślinach. Tamtejsi naukowcy są w trakcie wytworzenia kompletnej tkanki roślinnej z zalodzie jednej komórki rodzicielskiej.

Belgrad bez wody

BELGRAD PAP. Mrozy utrzymujące się już ponad 2 tygodnie, spowodowały wielkie zakłócenia w funkcjonowaniu wodociągów we wszystkich dużych miastach Jugosławii. Bodaj najbardziej krytyczna sytuacja panuje w półmilionowym Belgradzie.

OD WIELU dni w stolicy i więcej godzin na dobę. Czyny SFRJ wyłącza się dopływ wody na przemian w poszczególnych dzielnicach; przerwy w jej dostawie dochodzą nawet do 12

godzin. Wiele rodzin nie ma wody w kranach. Wiele rodzin nie ma wody w kranach. Wiele rodzin nie ma wody w kranach.

Soda pomaga?

JANICE COURT z Alberty (USA), która doznała się niedawno upragnionego dziecka jest głęboko przekonana, że zawdzięcza swe długo oczekiwane macierzyństwo sodzie do piczenia ciast. Mąż Janice, który z artykułu zamieszczonego w magazynie „Science Digest” dowiedział się o skuteczności sody (posiadającej rzekome właściwości konceptyjne), zaaplikował ten prosty środek małżonce, która po dłuższym okresie małżeństwa urodziła córkę.

ZDECYDOWANO, iż wynuszone oszczędności wody są kierowane do szpitali, ośrodków zdrowia, domów dziecka, przedszkoli. Dzieje się to jednak kosztem dziesiątków tysięcy rodzin.

Niekiedy można zaobserwować jak ludzie zbierają wiadomości, który potem topią w wannach lub garzłach. Część wody ze śniegu służą do mycia, a część — po kilkakrotnym przegotowaniu — do sporządzania potraw i do picia.

KONSULTACJA: NAD CENAMI ŻYWNOSCI * NAD OGRANICZENIEM REGULACJI * ANKIETA ZAKŁADU BADANIA CEN * NAD WYRÓWNIANAMI

W dniu 5 stycznia br. prasa opublikowała propozycje nowych cen żywności i ograniczenia regulacji. Wokół tych propozycji toczy się szeroka dyskusja w prasie, radju i telewizji, w związkach zawodowych, organizacjach społecznych i ośrodkach naukowych oraz w domach. Wyrażane są różne opinie, kontrowersyjne poglądy, niekiedy zajmowane są skrajne stanowiska. Ile osób opowiada się za takim lub innym rozwiązaniem? Na to pytanie odpowiedzieć może tylko indywidualna sonda. Dlatego też w zeszłym roku ubiegłego placówka naukowa jako jest Zakład Badania Cen, przedstawia Szanownemu Państwu ankietę z prośbą o jej wypełnienie i wysłanie w ciągu 7 dni na wydrukowany adres. Wypełniony formularz prosimy złożyć na B równych części w taki sposób, aby po złożeniu na jednej stronie znajdował się adres Zakładu Badania Cen, na odwrocie zaś niezapieczętane, przekrojone części kartki. Tak złożony pakiet prosimy skierować po brzegach/klejem, przylepcem. Prosimy jednak nie używać metalowych zszywek, które kaleczą i rozdzierają inną korespondencję. Ankietę można także włożyć do koperty, której nie należy zaklejać. Wówczas należy tylko przepisać stronę adresową, tak jak ją podano w ankiecie. Wysłanie ankiety jest wolne od opłaty pocztowej, nie wymaga naklejania znaczka. Ankietę nie trzeba podpisywać, ani podawać swojego adresu.

WARIANT I

1. Nie pozwala na zniesienie regulacji.
2. Mechaniczne przeniesienie wzrostu cenów na nowe ceny żywności, powoduje stosunkowo wysokie, wyższe niż w obu kolejnych wariantach wzrost cen mięsa, wędlin, serów i mleka.
3. Skutki wzrostu cen żywności w tym wariantcie są niższe niż w kolejnych wariantach. Biorąc pod uwagę, że łączny wzrost cen we wszystkich wariantach ma być taki sam, odpowiednio niższe w tym wariantcie — niż w wariantach II i III — musi być wzrost cen artykułów przemysłowych.
4. Zakres bezpośrednich wyrównań jest niewielki.

WARIANT II

1. Pozwala na zniesienie regulacji mięsiwa, przetworów zbożowych oraz wszystkich tłuszczów.
2. W wariantcie tym proponuje się niższy wzrost cen mięsa, wędlin oraz serów i mleka przy wyższym niż w wariantcie I wzroście cen mięsiwa i przetworów oraz tłuszczów.
3. Skutki wzrostu cen żywności byłyby nieco wyższe niż w wariantcie I. Natomiast niższe byłyby w związku z tym wzrost cen artykułów przemysłowych.
4. Zakres bezpośrednich wyrównań zostaje rozszerzony na inne rodzaje mięsa oraz dzieci z rodzin o najniższych dochodach.

WARIANT III

1. Pozwala na zniesienie regulacji mięsiwa, przetworów zbożowych, tłuszczów oraz po kilku miesiącach także cukru.
2. W wariantcie tym ceny żywności byłyby takie jak w wariantcie II, a tylko cukier byłby droższy.
3. W tym wariantcie wzrost cen artykułów przemysłowych byłby niższy niż w wariantcie I i II. Większe niż w wariantcie II podwyżki cen cukru umożliwiłyby rozszerzenie zakresu wyrównań.
4. Zakres wyrównań w tym wariantcie jest największy.

PROSIMY ZAKREŚLIĆ WARIANT KTÓRY UWAŻACIE PAŃSTWO ZA NAJBARDZIEJ WŁAŚCIWY w taki sposób

I II III

1. Jeśli dokonaliście Państwo wyboru wariantu I to czy posiadać byliby obawy przed utrudnieniami w zakupie żywności tak nie

2. Czy zdaniem Państwa należałoby ceny mięsa i przetworów podwyższyć:

- w jedynakowym procencie dla wszystkich gatunków

- w różnicowanym procencie, a więc w mniejszym stopniu dla gatunków niższych, a w większym stopniu dla gatunków wyższych

3. W trakcie dotychczasowej dyskusji pojawiło się sporo głosów wskazujących na konieczność ustalenia takich cen żywności, aby nie było potrzeby dopłacania do nich z budżetu państwa. Proszę w miejsce kropek wpisać nazwy artykułów lub ich grupy, które nie powinny być dotowane

Na następnej przypoślemy krótkie charakterystyki poszczególnych wariantów i skutków ich wyboru.

Wygaszanie inflacji

Ceny pod kontrolą

KAŻDY z nas życzy sobie gorąco, aby ceny były uczciwe i od administracji państwowej wymaga bezwzględnie wyegzekwowania tej enoty. Jednocześnie spora część społeczeństwa pamięta treść lekcji ekonomii wczelniej „przerobionej”, z której wynika wielka szkodliwość centralnej, państwowej ingerencji w każdą cenę, łącznie z kiszonymi ogórkami. Na progu nowego roku reformowania go-spodarki mamy więc opinię i praktykę osobliwie podzieloną, z czego warto zdawać sobie sprawę.

PEWNA samodzielność w ustalaniu cen przez przedsiębiorstwa pomyślana była jako systemowe rozwiązanie reformy gospodarce. W kategorii umownych ceny miały być ustala-ne jako pochodna kosztów i zysku w sposób gwarantujący opłacalność produkcji. Różne ceny na te same towary powinny — takie było założenie — skłaniać producentów gorszych do poszukiwania skutecznych sposobów obniżenia nakładów materiałowych, robocizny, pod groźbą utraty szans na rynku. Nadzieje na ustanowienie takiego automatu okazały się jednak bezpodstawne. Nabywcom wychowanym w reżimie regulacji centralnej, nie trafiała do przekonania ta różnorodność zaś producenci rychło odkryli jak można — wobec braku konkurencji i przy inflacyjnej ucieczce od gotówki — brać pieniądze za nic, dopisując do kosztów datę urodzenia księgo-wego.

Wobec wielkiego polityowania konsumentów rząd zaczął więc wprowadzać kolejne ograniczenia, m. in. określając arbitralnie, co można wliczać do kosztów, a czego — nie, wyznaczając granicę wzrostu dla cen umownych i dopuszczając ruch ku górze jedynie w przypadkach uzasadnionych przez wply-

wy z zewnątrz. Intencje są oczywiście: usiłuje się stworzyć proteżę rynku, przekształcić ceny ustalane samowładnie — w miernik wnoszony z urzędu.

Cóż, pomyśl jak wiele innych a skutek zależy od praktyki. Reforma straci wprawdzie jeden z napędów, ale zyska — być może — sympatię konsumentów. Wszystko zależy od poprawności stosowania rządowych zaleceń, wszak z zesłorocznej praktyki wiadomo, jak łatwo można obejść barierę kosztów uzasadnionych. Opinie domaga się wzmocnionej kontroli, przede wszystkim sprawowanej przez Urząd ds. Cen, chociaż, zdaniem przedstawicieli tej instytucji, producenci są już za-stażeni i wolą teraz raczej nie doliczyć niż przesadzić i narazić się na dotkliwe kary. Wprawdzie wyniki kontroli zdają się temu przeczyć, ale nie bładny naiwni — kontrolerzy idą za sygnałem, że coś jest nie w porządku. Nadzór totalny: sprawdzenie każdej ceny w każ-dym zakładzie przez ludzi z zewnątrz to pomysł nierealny, wręcz utopijny, gdyż dokumenty powiązane z kalkulacją w miarę skomplikowanego wyro-bu wypełniają niezłych rozmiarów szafę. Zresztą cena uczciwa to nie zawsze cena niska gdyż wiele wyrobów obciążo-

nym jest podatkiem obrotowym po to, aby z budżetu dopłacać do innych.

Rezygnacja z kontroli byłaby postępowaniem samobój-czym nawet w tej formie — wyrwykowiu, w ślad za sygna-lem — w jakiej sprawowana jest przez urząd prof. Z. Kra-sińskiego. Ale ten ćwierćrodek może być skuteczny tylko wów-czas, jeśli wsparty zostanie przez grono sprawiedliwych w miejscu, w którym powstają koszty — w przedsiębiorstwie. Jeśli zakłady zespoły do spraw analizy kosztów i cen wypelniają swoją powinność wówczas znika podejrzenie o cenowy rozbój.

Jacek MARKIEWICZ

Z sali

Filharmonii

Brahms w stylu Chopina

W UBIEGLYM tygodniu solista koncertów symfonicznych z Filharmonii był Neal Larrabee, pianista amerykański dobrze znany szwedzkiej publiczności. Grał już u nas Koncert fortepianowy d-moll Rachmaninowa (niezadowolony) oraz Koncert fortepianowy b-moll Czajkowskiego (świetnie). Tym razem zagrał nam razem z orkiestrą Koncert fortepianowy 3-dur Brahmsa.

Neal Larrabee jako uczestnik IX konkursu chopinowskiego należał do ulubieńców publiczności, zadanej nagrody nieсты, nie zdobył. Przy-jedza do nas na tyle często, że można sobie wyrobić opinie o jego artystycznym rozwoju. Inny faworyt — Ivo Pogorelic (zmienni kuszule na frak) przestał być mesja-

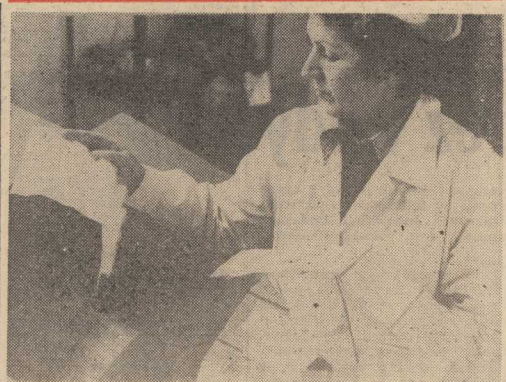
szem nowego Chopina i na Za-chodzie odnosi sukcesy bardziej fil-harmonowe niż artystyczne dla jego zapamiętanych wielbieli infor-macja — w niedziele Polskie Radio zaprezentuje jego względnie nowe nagrania. A jak ocenić można po doświadczeniu latami grę Neala Lar-rabee?

Fianliste przygotował swą partię bardzo dobrze. Nie jest to komple-tem, lecz jedynie stwierdzeniem faktu, na tym poziomie nie-przygotować się należy do kon-certu po prostu nie uchodzi. Za-strzeżeń co do jego techniki nie-można mieć żadnych, z Koncertem Brahmsa zaliczonym do bardzo trudnych radził sobie doskonale. Mimo to Koncertem Brahmsa nie byłam zachwycona. Przynajmniej połowę utworu Neal Larrabee grał w konwencji chopinowskiej, salo-nowym dźwiękiem, final w klimacie bardziej przypominał scherza Mendelssohna niż muzykę Brahmsa, bądź co bądź uważającego się za Kontymatora Beethovana. Fragmenty Koncertu kojarzyły się nawet z Debussy'm. Galimatias stylistycz-ny niewielowa w dużym stopniu orkiestra. Równowaga czystość brzmienia fortepianu dobrze wy-ważona dźwiękowa masa i tylko dzięki temu w sumie Koncert for-tepianowy Brahmsa rzeczywiście Brahmsa przypominał. Być może trochę zbyt ostro traktując inter-pretację artysty, lecz była ona nieco szokująca. Gdybyśmy usły-szeli sonaty Scarlatti'ego grane zmięszymi forte lub Chopina w metronomicznie równym tempie byłoby to takim właśnie zasko-kiem. Na bis Larrabee popisał się sonatą Scarlatti'ego i Tańcem rosyjskim z „Pietruszki” Strawiń-skiego, granym w fenomenalnym tempie, lecz z mniej fenomenalną precyzją.

Miła niespodziankę sprawila orkiestra Symfonia g-moll Mozarta (K. V. 88). Wykonywała ten ut-wór wielokrotnie, dobrze go zna, dobrze go umie i oto Stefan Mar-czyk mógł sobie pozwolić na jej swobodną interpretację. Była to interpretacja spokojna, niefrasobi-wa, wyważona pod względem emo-cjonalnym i stylistycznym. Najbar-dziej odpowiadało mi Andante i fi-nal. Menuet jak na mój gust był trochę przyćmiał, natomiast w pierwszej części koncertu chyba zabraliby bardziej miękkie wej-sia smyczków. Wykonana prześlac-nej symfonii Mozarta będzie pewnie w Filharmonii mnożona. Nie wątpię, że orkiestra wielokrotnie grać ją będzie jeszcze ładniej.

CAF — M. Trembecki

Jan GORZELANY



W LUBELSKIEJ „Polfie” uruchomiono nową linię do pro-dukcji strzykawek jednorazowego użytku. Linia zakupiono w RFN za środki z puli programu operacyjnego do spraw zaopatrzenia lecznicza. Obecnie w Lublinie pracuje 7 linii, na których wytwarza się strzykawki o pojemności 2,5, 10 i 20 cm sześć. Nowa linia służy do produkcji strzykawek o pojemno-sci 10 cm sześć, a jej roczna wydajność wynosi ok. 20 mln sztuk (jest największa ze wszystkich siedmiu). W tym roku lubelska „Polfia” wyprodukuje około 115 mln strzykawek.

NA ZDJĘCIU: strzykawki z nowej linii produkcyjnej.

CAF — M. Trembecki

4. W ubiegłorocznej ankiecie większość Państwa /75% wypowiedzia się ze czystym, a bardziej usiarkowanym wzrostem cen żywności, zrealizował przeprowadzenia jednorazowej w roku kolejącej podwyżki. W takim jednak przypadku okres między kolejnymi zniżkami cen musi być znacznie krótszy /nie rok lecz kilka miesięcy/. Dlatego też prosimy o odpowiedź na następujące pytanie: czy uważacie Państwo, że po wprowadzeniu proponowanych obecnie zmian cen należałoby kolejno zniżki cen przeprowadzić w ten sposób: np. w dniu 1 sierpnia oraz np. 3 grudnia podnieść ceny za 1 kg maki 1 ze 1 bochenek chleba każdorazowo o 1.- zł, a w dniu np. 1 listopada słoje za 1 litr o 1.- zł, a sosis za 1 kostkę o 3.- zł. Proszę odpowiedzieć: tak nie

Przyjęcie również w 1986 roku i latach następných zasady takich częstych /kilka razy w roku/ i niewielkich jednorazowych podwyżek cen umożliwiłoby bardziej łagodny zwykły ruch cen, bez dużych operacji zniżki cen wielu ważnych artykułów żywnościowych w jednym czasie.

5. Czy należałoby również, podobnie jak przy mleku i serach, stosować niższe ceny na sosis w okresie letnim, a wyższe w okresie zimowym: tak nie

6. Pojawiły się głosy, aby w ramach przewidywanej podwyżki cen paliw i energii, w mniejszym nieco stopniu podnieść ceny węgla i c.o., natomiast w większym stopniu niż to proponuje się w publikowanym materiale podnieść ceny energii elektrycznej i gazu. Czy uważa Pan/i/, że pogląd ten: - jest słuszny - nie jest słuszny

7. Wzrost kwoty wyrównań może nastąpić jedynie kosztem dodatkowego wzrostu cen artykułów przemysłowych. Czy siso to uważa Pan/i/ że należy zwiększyć wyrównania? tak nie

8. Jeśli odpowiedź Pan/i/ w pytaniu 7 jest na „tak”, to komu należałoby zwiększyć wyrównania?

- a/ dzieciom z rodzin o niskich dochodach.....
- b/ dzieciom z rodzin o dochodach niskich i średnich.....
- c/ dzieciom wszystkim, niezależnie od poziomu dochodów.....

d/ matkom, korzystającym z płatnego urlopu wychowawczego, samotnie wychowującym dzieci.....

e/ osobom korzystającym z pomocy społecznej.....

/prosimy zakreślić jedną, lecz nie więcej niż dwie kratki/

9. Prosimy zakreślić kratkę - odpowiadając wy-konywanemu przez /Pani/i/ zawadowi:

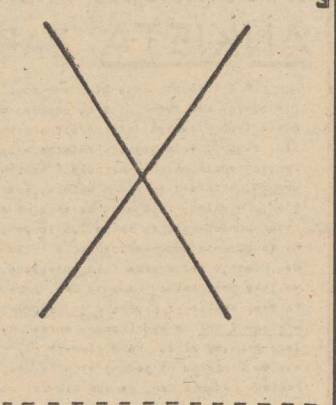
robotnik wykwalifikowany	robotnik nie wykwalifikowany	inżynier - technik
wręcznik państwowy, pracownik administracji gospodarczej	wolny zawody	rolnik
zemiałnik	emeryt, rencista	student
		pozostali nie wysieni

10. Prosimy również o odpowiedź na pytanie dotyczące sytuacji materialnej Państwa.

Prosimy najpierw zastanowić się, ile wynosi Państwa średniomiesięczne dochody ze wszystkich źródeł wyrażone w złotych, a więc uzyskiwane z tytułu wynagrodzeń, atalych i zaliczonych, premii, deputatów, nagród 13- i 14-tek, z podziału zysku, zasiłków rodzinnych, z nagrodzin i dodatkowej pracy w wolny czasie, z rent i emerytur, stypendiów, alimentów, z podnieju mieszkania i innych tu nie wymienionych. Średniomiesięczną kwotę tak obliczonych dochodów w złotych, uzyskiwaną przez wszystkich członków gospodarstwa domowego prosimy podzielić przez liczbę osób wspólnie utrzymujących się w gospodarstwie domowym. Średniomiesięczny dochód miesięczny wyniósł 30.000.- zł; podzieleny przez 4 osoby wynosi 7.500.- zł dochód na osobę w rodzinie w zł - prosimy wpisać w kratkę.....

Dziękujemy serdecznie za wypełnienie ankiety. Jednocześnie będziemy wdzięczni za inne lub poszerzone koncepcje i uwagi do materiałów. Prosimy je zapisać na oddzielnej kartce i wraz z ankietą włożyć do koperty.

W tym miejscu można skleić ankietę



ANKIETA
ZAKŁAD BADAŃ CEN
ul. ŚWIĘTOKRZYŻSKA 12
00 - 916 WARSZAWA

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

● **Poniedziałek, 20.15, I** — „**Piękność z Anherst**” Williama Luce. Reżyseria Andrzej Maj, w roli głównej Stanisława Celińskiego.

● **Czwartek, 20.15, II** — **Wieczór gwiazd** (Teresa May-Czyżowska, Agata Młynarska, Alicja Pawlak, Jan Kunert i in.). Teatr Wielkiego w Łodzi.

● **Sobota, 10.40, I** — „**Siub**” Witolda Gombrowicza w reżyserii Ryszarda Majora (Cykl — Historia dramatu polskiego). Wśród wykonawców m.in. Joanna Bogacka, Jerzy Lapiński i Henryk Bista.

● **Sobota, 23.35, II** — „**Proszę pukać!**” (Teatr Rozrywki z Chorzowa).

● **Niedziela, 14, I** — „**O Zwyrtale Muzykanci**” wg Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Wykonawcy: zespół Teatru Lal i Aktora „Rabcio”.

FILMY, SERIALE

Filmy w kolejności ukazywania się na ekranie:

● **„Dwie godziny”** (poniedziałek, 22, II). Interesujący eksperyment autorstwa Stanisława Wohla, Józefa Wyszomirskiego i Jana Marcina Szpanera z 1948 roku — czas akcji filmu pokrywa się z czasem rzeczywistym (projekcji). Obraz po zrealizowaniu powędrował na półkę, a jego premiera miała miejsce dopiero w 1957 r. Oglądając historię skomplikowanych losów ludzkich w pierwszych dniach po wywołaniu. Wśród wykonawców wielu znanych aktorów przedwojennego kina i teatru, m.in. Józef Węgrzyn, Aleksander Zelwerowicz i Jacek Woźniakowski, a także — Danuta Szafiarska, Jerzy Duszyński i Tadeusz Łomnicki.

● **„W pewnym osiedlu”** (wtorek, 17.30, I). Drugi odcinek współczesnego serialu prod. węgierskiej.

● **„Kaz”** (wtorek, 20.15, I). Jeśli ktoś polubił bohatera zgrabnego serialu o adwokacie Kazimierz, będzie musiał, niestety, rozstać się z nim po tym (3) odcinku. Była to jakby próbka sondażowa, ale czy w przypadku pozytywnych opinii widzów, zakupimy dalsze?

● **„Instrukcje dla Johna Howella”** (wtorek, 22, II). Hiszpański film oparty na wątkach prozy wybitnego pisarza argentyńskiego Julio Cortazara, dedykowanej znanemu angielskiemu reżyserowi Peterowi Brookowi. Zderzenie marzeń z rzeczywistością i „życiem inscenizowanym”.

● **„Ród Bearn, czyli pokój lalek”** (środa, 20.15, I). Kolejny obraz prod. hiszpańskiej którego jedną z głównych atrakcji jest udział Angeli Molina, aktorki znanej z „Mrocznego przedmiotu pożądania” Bunuela, która

rej partneruje (podobnie jak we wspomnianym filmie) Fernando Rey. Całość jest XIX-wiecznym dramatem miłosnym.

● **„Wysokoprocenowy dowód”** (czwerek, 9.55 i 20.15, I). 21.30, II). Komedia prod. USA



MAŁGORZATA BRAUNEK, której kariera zaczęła się od świetnej roli w filmie Andrzeja Wajdy „**Połowanie na muchy**”, tu pod czas realizacji „**Lalki**” wraz z reż. Ryszardem Berem (premiera miała miejsce w styczniu 1978 r.).

Kolejny odcinek, nadawanego od pewnego czasu w aptekarskich dawkach, serialu „**Bergerac**” z przystojnym Johnem Nettlessem w roli głównej.

Dla uczących się jęz. angielskiego — „**Bergerac**” o godz. 22 w pr. II w wersji oryginalnej.

● **„Listy z przeszłości”** (piątek, 20.30, I). Radziecki dramat psychologiczno-obyczajowy, powracający do wydarzeń II wojny światowej.

● **„Miłość Adeli H.”** (piątek, 22, II). Interesujący film niedawno zmarłego Francois Truffaut z niezwyklej urody Izabellą Adjan w roli tytułowej. Jedną z najwartościowszych pozycji nie tylko tego tygodnia.

● **„Lalka”** (sobota, 16.05, I) Kolejny (4) odcinek filmu TVP.

● **„Chrzcziny”** (sobota, 20, I) Komedia sytuacyjna prod.

CSRS, której scenariusz napisał Jarosław Dietl, a w roli głównej zobaczymy Miłosa Kowackiego.

● **„Dłęk i Jane”** (sobota 21.30, II). Komedia prod. USA

z pewnymi akcentami krytyki społecznej — kolejna prezentacja aktorstwa Jane Fandey.

● **„Spokojny zmierzch”** (sobota, 23.10, I). Kino Nocne zaprasza na film RFN. Tajemnica zniknięcia pewnej pensjonariuszki domu dla rencistów.

● **„Ostatnia szansa”** (niedziela, 15, II). Druga część filmu z cyklu Wspaniały Świat Walta Disneya.

● **„Helena”** (niedziela, 16.15 I). Czwarty odcinek serialu „Orient Express”.

● **„Człowiek z Suez”** (niedziela, 18, II). Piąty odcinek serialu TV francuskiej.

● **„Shogun”** (niedziela, 20, I). Piąte spotkanie z bohaterami japońsko-amerykańskiego serialu przygodowego.

● **„Duma Anglii”** (niedziela 21.30, II). Szósty odcinek serialu TV ang „Elżbieta, królowa Anglii”.

ROZRYWKA, ROZRYWKA!

Oferta nadal niezbyt bogata...

● Dzieci z orkiestry Zbigniewa Górnego (poniedziałek 17.35, II) ● Muzyczny relaks (znów orkiestra Górnego) i Bez próby (piątek, 17.35, II i 22, I)

● Piosenki laureatki Listy Przebojów sobota, 15.10, I ● Nowoczesne atrakcje — pr. TV ZSRR (sobota, 22.30, I) z udziałem m.in. Anne Veski, Ally Pugaczowej i Edyty Piechy

Recital Edyty Geppert (niedziela 22, I).

POD ZNAKIEM ZIMY

...stoją liczne relacje sportowe. W tym tygodniu dominować będzie narciarstwo klasyczne (Mistrzostwa Świata), zobaczymy także w akcji alpejszczyków. Ponadto ME w badmintonie i tenisa stołowego.

TAJEMNICZE PRZESZŁOŚCI

W cyklu pod tym tytułem — tym razem opowieść o dzwonach legendarnej Winety (wtorek, 21.30, II).



Przełożyła Zofia Zinslering

160

Wimsey czekał; ale nie dokończyła zdania. — To oczywiście rodzaj narkotyku. Stwierdzenie jest okropnie banalne, ale całkiem prawdziwe.

— Tak, rzeczywiście. — Czytałem również powieści detektywistyczne. Były chyba jedną rzeczą, jaką mogłem czytać. W każdej innej książce znajdowałem coś o wojnie... czy o miłości... czy o jakiejś innej piekielnej sprawie, o której nie chciałem myśleć.

Poruszyła się nerwowo. — Przesła pani przez to, prawda? — zapytał Wimsey łagodnie.

— Ja?... No... to wszystko... to nie jest przyjemne, wie pan... policja... i... i w ogóle.

— Naprawdę przejmuję się pani policja, co? Miałyby po temu powody, gdyby o nich wiedziała, ale on zachował to dla siebie i z niczym się nie zadawał.

— Wszystko jest dość straszne, prawda? — Coś sprawiło pani ból... zgoda... proszę o tym nie mówić, jeśli nie ma pani ochoty... Mężczyzna? — Zazwyczaj jest to mężczyzna, prawda?

Odwrociła od niego wzrok, odpowiadając jakby ze wstydliwym wyzywaniem.

— Prawie zawsze — odparł Wimsey. — Na szczęście przechodzi się nad tym do porządku.

— Zależy co to takiego. — Przechodzi się do porządku nad wszystkim — powtórzył stanowczo Wimsey. — Zwłaszcza jeśli się o tym powie komuś drugiemu.

— Nie zawsze można powiedzieć.

— Nie wyobrażam sobie czegoś, czego naprawdę nie dałoby się powiedzieć.

— Niektóre rzeczy są takie wstrętne.

— O tak... i jest ich niemało. Narodziny są wstrętne... i śmierć... i trawienie, jeśli już o to chodzi. Czasami na myśl, co się dzieje we mnie z piękną supreme de sole, z kawiozem podawanym w soszerekach, z croutons, z prześlicznymi skrętami kartofli i innymi cudami... nieomal płacze. Ale tak to już jest, prawda?

Ann Dorland nagle się roześmiała.

— Doskonale — powiedział Wimsey. — Proszę posłuchać, rozmawiając nad tym zatraciła pani poczucie proporcji. Bądźmy praktyczni i okropnie zwyczajni. Czy to dziecko?

— Och, nie!

161

— No... nieźle, bo niemowlęta, choć na swój sposób z pewnością wspaniale, długo wymagają opieki i drogo kosztują. Czy to szantaż?

— Wielkie nieba, nie!

— Dobrze! Bo szantaż trwa jeszcze dłużej i więcej kosztuje niż niemowlęta. Czy to coś feudalnego albo sadyzycznego, czy też to jakiś z tych popularnych nowomodnych rozrywek?

— Sądzę, że nawet by pan okiem nie mrugnął, gdyby tak było.

— Bo i niby dlaczego? Nie przychodzi mi do głowy nic gorszego nad to, co Rose Macaulay nazywa „ohydnyimi orgiami”. Albo oczywiście choroby. To nie trąd czy coś takiego?

— Co pan ma za myśli. — Zaczęła się śmiać. — Nie, to nie trąd.

— No, więc co takiego ten tubuz zmalował?

Ann Dorland uśmiechnęła się blade.

— To doprawdy głupstwo.

Oby niebiosa powstrzymały Marjorie Phelps od przyszcia — pomyślał Wimsey. — Dowiem się tego teraz...

— Musiało to nie być głupstwo, skoro tak panią wytrąciło z równowagi — ciągnął na głos. — Nie należy pani do kobiet bez powodu tracących równowagę.

— Tak pan uważa? — Wstała i uśmiechnęła popatrzyła mu w twarz. — Powiedział... powiedział... że wyobrażam sobie różne rzeczy... Powiedział... powiedział, że mam manię seksualną. Chyba pan by to nazwał czymś freudowskim — dodała pośpiesznie, oblewając się brzydkim szkarlatem.

— Czy to wszystko? — zapytał Wimsey. — Znam mnóstwo ludzi, którzy by to potraktowali jak komplement... Ale pani najwyraźniej do nich nie należy. Jaki właściwie rodzaj manii sugerował?

— Och! Porównywał mnie do tych bełkotliwych kobiet, co to się kręcą przy drzwiach kościółów i polują na wiskarych — wybuchnęła gwałtownie. — To kłamstwo... On... on... udawał... że mnie chce i w ogóle. Ten drań!... Nie mogę panu powiedzieć, co mówił... i tak się wygłupiałam...

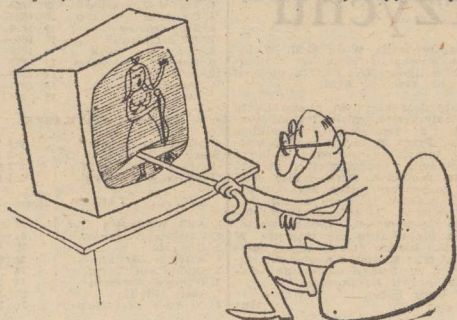
Znow znalazła się na kanapie, z jej oczu strumieniem płynęły łzy, brzydkie i zapała w poduszki. Wimsey usiadł przy niej.

— Biedne dziecko — rzekł.

A więc to kryło się za tajemniczymi aluzjami Marjorie i za sztyrdstwami megierowatej Naomi Rushworth. Dziewczyną pragnęła mieć romans, to pewne; może je sobie wyobrażała. Był Ambrose Ledbury. Przepaść między tym, co normalne i co anormalne, jest głęboka, lecz tak wąska, że łatwo jest coś błędnie przedstawić.

— Proszę posłuchać. — Otoczył krzepiącym ramieniem rozedrgane plecy Ann. — Ten gość... a na marginesie, to był Penderthy, prawda?

(cdn)



Po kolejnych zwycięstwach

Siatkarze Stali Stocznia w finale ligi

I liga męskiej siatkówki: Stal Stocznia - Czarni Radom 3:0 (15:11, 15:7, 15:6).
 STAL: Wojdyga, Borówko, Czaja, Kasprzak, Czubiński, Kaczyński oraz Zwierko i Strach.
 CZARNI: Rychlicki, Skrupa, Skrak, Fijałkowski, Gądzki, Grzyb oraz Fryszakowski, Kotala i Tomaszewski.

CO PRAWDA stoczniojczy bez żadnych problemów pokonał...

Słaby występ Polaków

MS w narciarstwie alpejskim

NA znakomicie przygotowanych trasach i skoczniach w Seefeld rozgrywane są mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim. Zawody odbywają się pod dyktando Skandynawów. Po czterech konkurencjach w klasyfikacji medalowej prowadzi Norwegowie przed Szwedami, drużyną RFN i Finlandią.
 Polacy nie mają wiele do powiedzenia, w inauguracyjnym biegu na 30 km Józef Łuszczek zajął 44 miejsce ze stratą 8 minut do zwycięzcy. W kombinacji norweskiej najlepszy z Polaków Tadeusz Bańda zajął 17 miejsce, zaś na 90-metrowej skoczni Piotr Fijał został sklasyfikowany na 22 pozycji.

Wieści z kortów

NIE powiodło się polskiemu tenisistom w rozgrywkach Puchar Króla. W Warszawie przegrali z Jugosławia 1:2 i zostali wyeliminowani z turnieju.
 W innych pojedynkach tego tygodnia Wielka Brytania wygrała z Irlandią 2:1, Dania pokonała Norwegię 3:0, Włochy wygrali z ZSRR 2:1, zaś Szwajcaria pokonała RFN także 2:1.

Tu to tu

Duży Lotek
 I losowanie
 5 - 8 - 12 - 18 - 36 - 42
 dod. 13
 II losowanie
 10 - 16 - 24 - 25 - 32 - 36.

Polska - Dania

Karatocy zremisowali

W SOBOTNIE późne popołudnie hala WDS była wypełniona do ostatniego miejsca. Takim zainteresowaniem cieszył się pierwszy oficjalny międzypaństwowy mecz w karate, rozgrywany w Polsce, pomiędzy reprezentacją naszego kraju i Danii. Przez ponad trzy godziny oglądaliśmy walki indywidualne i drużynowe w kumite i kata.
 Oczywiście najwięcej wrażeń wzbudzały pojedynki w kumite. W tym stylu zwyciężył reprezentant Danii J. Jensen przed A. Zaleskim (Polska B). Trzecia pozycję wywal-

nali siatkarze z Radomia, ale niestety nie zaprezentowali się z najlepszej strony. W każdym secie popełniali bardzo proste błędy, zwłaszcza w grze obronnej. Stal miała bowiem w tym meczu słaby blok i na dodatek na swoim normalnym, wysokim poziomie nie zagrał Wojdyga. W piątkowym spotkaniu praktycznie na słowa uznania zasłużyli tylko: Kasprzak i Borówko, którzy taktycznymi zagrywkami i zbiekami wprowadzali skuteczną zamęt wśród radomian.

Spotkanie Stali z Czarnymi stało na słabym poziomie. Za to należy winić przede wszystkim radomian, grających bez poletu i żadnej myśli taktycznej. Stal więc zagrała tak, jak jej przeciwnik pozwolił.

Stal Stocznia - Resovia 3:1 (15:11, 15:3, 13:15, 15:0).
 STAL: Borówko, Wojdyga, Kaczyński, Czaja, Czubiński, Kasprzak oraz Zwierko i Tomaszewski.
 RESOVIA: Zieliński, Kurzawski, Adamowicz, Czapor, Mikulski, Masłowski oraz Jarczyński, Komar, Marszałek i Więcha.

STOCZNIOWCY, którzy w piątkowym meczu, przypieczętowali swój udział w grach finałowych, do pojedynku z Resovią przystąpili z wielkim animuszem odniesienia kolejnego zwycięstwa. Stal rozpoczęła nawzajem w dobrym stylu i bez żadnych problemów wygrała pierwsze dwa sety. Kiedy wydawała się, że trzecia partia będzie formalnością, stoczniojczy stracili "oddech" i oddali inicjatywę gościom, którzy skrzętnie to wykorzystali i w trzecim secie pokonali finalistów ligi. W tym momencie wszystkim kibicom przypomniał się mecz Stali z Płoniem. Wówczas Stal prowadziła 2:0 w setach, by odnieść pozostałe trzy i zejść z parkietu pokonaną. Na szczęście stoczniojczy przebudził się w drugiej części czwartego

czyli J. Harast (Polska A) wraz z B. Madsenem (Dania). Natomiast w walkach drużynowych w kumite pierwszą pozycję wywalczyła ekipa Danii przed Polską A i Polską B, w której walczyli aktualnie najlepsi junjory w kraju.
 Nasz reprezentant nieco lepiej spisał się indywidualnie w kata. Tytuł najlepszego w meczu Polska - Dania, wywalczył W. Nogacki (21,5 pkt.) (Polska A) przed szczenińciami M. Stawowiczem - 21,3 pkt. Trzecią pozycję zajął Duńczyk - K. Lundager (21,0 pkt.).
 Natomiast w kata drużynowo zwyciężyła Polska A w składzie: P. Golema, M. Stawowicz i W. Antoniak. Drugie miejsce przypadło ekipie Danii w składzie: K. Lundager, J. Spatzek i A. Karberg.

Na faranie w hali

Szczecinianie w czołówce

W WARSZAWIE odbył się halowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowali m.in. szczecinianie. W biegu na 600 metrów dziewcząt M. Kajak (Kusy) uplasowała się na trzeciej pozycji - 1:40,29, natomiast R. Wojtko (na tym samym odcinku) zajął drugie miejsce, wynikiem 1:26,23. (bt)

seta i powoli, ale skutecznie zaczęli odraabiać straty. Końcówka należała do Stali, w której pierwsze skrzypce grał Kaczyński. Natomiast Wojdyga i Borówko oprócz dobrych i silnych ataków popełnili chyba zbyt dużo błędów.

- Poziom meczu był raczej wyrównany - mówi trener zespołu Stali Jerzy Salwin. Miejszy parę słabych momentów ale najważniejsze, że to spotkanie wygraliśmy. Dziś bowiem możemy spokojnie przyglądać się do gier finałowych, w których chcemy powalczyć o medalową pozycję. Mamy takie szanse, gdyż w tym roku nie ma zdecydowanego faworyta na najwyższe miejsce na podium. B.T.

Kolarski wyścig przełajowy w Policach

PODZAS minionego weekendu w Policach rozgrywany był ogólnopolski kolarski wyścig przełajowy. Wśród seniorów w sobotę najlepszy był G. Jaroszewski (Zyrardowianka), zaś w niedzielę - J. Antkowiak (Stomil Poznań). W obu wyścigach w kategorii juniorów młodszych triumfował Byczka (LKS Biegaków), natomiast w kategorii juniorów poszczególnie wyścigi wygrali R. Bondarek (LKS Biegaków) i P. Kozma (Neptun Pruszczy).

Koszykarki Czarnych umocniły pozycję

Dziewiąte zwycięstwo beniaminka

I liga Koszykarek: Stal Brzeg - Czarni 71:78 (37:39).
 STAL: Wasik - 15, Lisowska - 14, Studnik - 14, Goida - 13, Kołodziej - 9, Czarna - 4, Zaba - 2.
 CZARNI: Seroka - 23, Maciejewska - 22, Jaworska - 15, Michalak - 8, Wasilewska - 7, Wojska - 2, Bartocha.

KOSZYKARKI Czarnych różnie dzielnie radzą sobie w spotkaniach wyjazdowych. Pokonały bowiem w Brzegu tamtejszą Stal różnicą 7 pkt. Pierwotnym momentem w tym pojedynku była 25 min. Beniaminek ze Szczecina, przegrywając różnicą kilku punktów przystąpił do zdecydowanych ataków na kosz przeciwniczek przy tym wzmocnił swój obronę i na tablicy pokazał się wynik 47:43 dla Czarnych. W tym okresie znakomicie zaprezentowała się Seroka, która zano-

Nie było sensacji w Wałbrzychu

I liga Koszykarek: Górnik Wałbrzych - Pogon 105:89 (54:46).
 GÓRNIK: Kozłowski - 23, Reschke - 2, Luda - 8, Kielbik - 28, Zywarski - 7, Miynarski - 25, Kocok - 2.
 POGON: Caboń - 15, Dubicki - 4, Dzięgielewski - 25, Szewczyk - 8, Weclawski - 9, Krawczyk - 9, Maciejerek - 12, Buczkowski - 12 i Kuligowski - 11.

KOSZYKARZE I ligi rozegrali 15 kolejek spotkań, w których padło jedno niespodziewane rozstrzygnięcie w meczu w Warszawie, gdzie ostatnia drużyna w tabeli - Po-



PASJONUJĄCYM poje...

dyndkiem o pierwsze miejsce pomiędzy drużyną ZSRR a Polską i zakończył się rozgrywanym we Wrocławiu turniej o Puchar Baltyku w piłce ręcznej mężczyzn. Polacy przegrali ten mecz jednym punktem i zajęli ostatecznie drugie miejsce. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Zbigniew Tuczyński, najlepszym strzelcem - Oleg Gaglia (ZSRR), który zdobył 35 bramek. Za najlepszego bramkarza uznano Nikołaja Zukowa (ZSRR). Puchar "Fair Play" zdobyła drużyna Szwecji.

Wyniki i tabele

I LIGA KOSZYKARZY

Górnik - Pogon	105:89 (54:46)
Stal - Legia	119:84 (68:44)
Hutnik - Gwardia	62:57 (34:20)
Slask - Zastal	117:94 (64:52)
Polonia - Wisla	98:97 (48:53)
Lech - Zagłębie	94:85 (47:42)

Tabela

1. Lech	29	1377-1461
2. Slask	29	1562-1435
3. Zagłębie	28	1578-1429
4. Gornik	27	1455-1332
5. Wisla	26	1578-1443
6. Stal	24	1472-1430
7. Hutnik	23	1281-1344
8. Gwardia	21	1340-1421
9. POGON	21	1337-1505
10. Legia	21	1437-1563
11. Zastal	20	1364-1479
12. Polonia	19	1311-1585

I LIGA SIATKARZY

AZS O. - Resovia	1:3
Stal Stocznia - Czarni	3:0
Beskid - Chemieł	3:0
Płomień - Gwardia	3:1
AZS O. - Czarni	3:0
Stal Stocznia - Resovia	3:1
Beskid - Gwardia	3:1
Płomień - Chemieł	3:0
Resursa - Legia	0:3

TABELA

1. AZS Olsztyn	32	14:4	47-23
2. Stal Stocznia	31	13:5	43-20
3. Resovia	31	13:5	47-27
4. Legia	30	2:6	42-30
5. Płomień	29	11:7	40-29
6. Beskid	28	10:8	35-37
7. Czarni	26	8:10	38-38
8. Gwardia	22	4:14	23-45
9. Chemieł	22	4:14	19-47
10. Resursa	19	1:17	13-52

I LIGA KOSZYKAREK

Spójnia - ROW 88:62 (39:34)
 Wisła - Polonia 107:72 (59:39)
 AZS P. - LKS 98:72 (57:27)
 Włókniarz - Lech 89:72 (43:39)
 Stal - CZARNI 71:78 (37:39)
 AZS K. - Siecha 76:93 (40:52)

TABELA

1. Siecha	11	3	25	1172-930
2. Wisla	11	3	25	1169-938
3. AZS P.	10	4	24	1118-969
4. LKS	10	4	24	1067-901
5. Czarni	9	5	23	979-982
6. Spojnia	7	7	21	959-1035
7. Lech	7	7	21	1083-1051
8. Wlokniarz	5	9	19	903-952
9. Stal	4	10	18	933-969
10. Row	4	10	18	962-984
11. Polonia	4	10	18	959-1081
12. AZS K.	2	12	16	783-1158

II LIGA KOSZYKARZY

Gwardia - AZS K. 78:96
 Astoria - Wybrzeże 80:74
 Wisla - Polonia 87:79
 Stal O. - Spolien 77:87
 AZS P. - Spojnia 81. 100:79
 Spojnia Gd. - Turów 85:78

TABELA

1. Spolien Łódź	23	1081-995
2. Wybrzeże Gdańsk	23	1180-942
3. Spojnia Stargard	22	1144-1088
4. Turów Zgorzelec	22	1062-969
5. Gwardia Szczecyn	20	1059-1151
6. Stal Ostrów	19	1056-994
7. AZS Koszalin	19	1089-1075
8. Spojnia Gdańsk	19	1085-1101
9. Astoria Bydgoszcz	19	977-1033
10. AZS Poznań	17	1029-1129
11. Polonia Leszno	16	1022-1211
12. Wisla Toruń	15	994-1187

II LIGA SIATKAREK

Ogniwu - Warmia 0:3 1:3:0
 Start - Budowlani 3:2 1:3:2
 Ognisko - AZS W. 2:3 1:0:2
 Gedania - Zawisza 2:3 1:1:3

TABELA

1. AZS Warszawa	35	53:12
2. Zawisza Sułechów	32	45:24
3. Gedania	31	45:22
4. Warmia Olsztyn	28	29:35
5. Budowlani Toruń	23	25:45
6. Ogniwu Szczecin	24	35:42
7. Start Gdynia	25	31:48
8. Ognisko Białystok	21	17:49

Mróz powodem wielu awarii

Najlepszy kilof i łom

W BLOKU przy ul. Obotryckiej przez pięć dni brak było wody. Jego mieszkańcy ironia i żościa spojili na pracowników "wzodociągów" ryjących w ziemi kolejne dziury... Na głównym rondzie w Zdrojach natomiast samochody muszą jeździć dzwiniącymi "łamaćkami". I tutaj, rozkopany środek skrzyżowania świadczy o awarii.

PRZEMYKAJĄC SIĘ z domu do pracy, okutani w ciepłe płaszcze, z nastawionym kombinezonem, przysiadamy się z podziwem ludziom pracującym na mrozie. Warunki są nie do pozazdroszczenia. Mróz szczypliwy, w gliniastym wykopie ciurka zamarzająca w mig woda. Niestety, awarie trzeba usunąć bez względu na warunki atmosferyczne. Metody są raczej tradycyjne: ognisko pod-

zrywające zmarznięty na męty gruntu, kilof, łom, topaka. Tu nie zawsze wytrzyma koparka — uszkadzają się układy hydrauliczne czepaka. Człowiek uzbijony w kilof jest bardziej niezawodny...

— W tej chwili liczba awarii nam się ustabilizowała — stwierdza kierownik wydziału sieci RPWIK inż. Ksawery Gabara. Nie ma już szoków temperatury, więc nasze ekipy wyjeżdżają dziennie, średnio do pięciu miejsc w mieście. Dodatkową pracę mamy na tzw. przylączach. Są to instalacje łączące główną magistralę wodociągową z domami. Pekąja — nie za bezpieczne przez dozorców — rury w piwnicach i wodomierzach.

— Jest wiele zwolnień, mamy mało ludzi. Stąd niekiedy awarie muszą czekać „w kolejce” na usunięcie.

Z rozmów przeprowadzonych z pracownikami Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wynika, że w okresie zimowym komunalni mają nie tylko kłopoty z rozkopaniem zmarzniętego gruntu. Dużo większy problem to znalezienie miejsca przecieku. Bardzo często woda zaczyna wypływać ok. kilkaset metrów dalej od dziury. Podziemne źródło znajduje sobie ujście wśród warstw żwiru, poprzez telekomunikacyjny przewód i dreny. Tak dzieje się właśnie przy ul. Obotryckiej. Peknięcie trzeba było szukać kopiąc — metodą prób i błędów.

W miniony piątek, w Pogotowiu Wodociagowym odnotowano także awarie podziemnych instalacji przy ul. Rostworowskiego, ul. Ziemiowita, ul. Kolumba. Pekła także spora magistrala (o średnicy 400 mm) przy komisie meblowym na ul. Malczewskie-

go. WIEKSZOŚĆ zawodzawych instalacji to stare, niekiedy jeszcze przed wojenne, rury żeliwne. Na szczelnie przy naprawie nie trzeba ich spawać. Czynność ta — jak wiadomo — po prostu nie udaje się podczas dużego mrozu. Nowe, doszukać wane kawałki żeliwnych rur wstawia się w magistralę i uszczelnia specjalnymi mufami. Prawie wszystkie te czynności wykonuje się ręcznie. Niemożliwe jest także zaliczenie między zmianę naleśnika prac. Taki to już los pracowników służb komunalnych...

Nad planem społeczno-gospodarczym miasta

Samorząd — gospodarzem

PO PROWADZONEJ w grudniu ubiegłego roku dyskusji nad założeniami do planu społeczno-gospodarczego Szczecina na rok 1985 — radni MRN podejmą na najbliższej (31 stycznia br.) sesji ostateczne decyzje co do tegorocznych zadań. Przedtem jednak projekt planu powinien zostać zaopiniowany przez organ samorządu mieszkańców. Właśnie w miniony piątek dokonano konsultacji, odbyło się bowiem w tej sprawie spotkanie Prezydium MRN z prezydiami poszczególnych komitetów osiedlowych samorządu mieszkańców.

W PIERWSZEJ części obrad dr Stanisław Baniak przedstawił zebrany informację na temat wynikających z ustawy uprawnień i obowiązków samorządu. Szczegółowo mówił on o kompetencjach prawodawczych, opiniodawczych i kontrolnych, o udziale ogniw samorządu w postępowaniu administracyjnym, o relacjach: komitet osiedlowy—MRN i jej komisje, komitet osiedlowy—urząd miasta oraz samorząd — urząd administracji domów mieszkalnych.

PRZYJĘTE to zostało z dużym zainteresowaniem, zwłaszcza że przez pomyłkę w radach narodowych i samorządach terytorialnym nie regulują wszystkich sfert, stad zresztą wiele było pytań i wątpliwości. Najwięcej z nich dotyczyło sprawy budżetu samorządu oraz

wyraźnego ustalenia, co należy do kompetencji konferencji osiedlowej, a co do organu wykonawczego czyli komitetu osiedlowego. Konkretnie chodziło o to, by uchwały mogły być podejmowane także przez komitety osiedlowe, takie są bowiem wymogi operatywnego działania, konferencja zaś zwolnowana jest — zgodnie z przepisami — tylko raz do roku.

W dyskusji padło tu słuszne stwierdzenie, iż bieżący rok należy poświęcić na zbieranie doświadczeń, po czym trzeba by wystąpić o uściślenie lub znówelizowanie niektórych przepisów ustawy.

W DALSZEJ części obrad prezydent Szczecina Ryszard Rotkiewicz przedstawił główne założenia projektu planu na rok bieżący, podkreślając przede wszystkim fakt, iż środki finansowe (po stronie wydatków budżetowych przewidziano 4,2 mld zł, podczas gdy w roku ubiegłym było 4,3 mld zł) nie pozwalają na podejmowanie nowych zadań, a nawet ograniczają działalność niektórych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Jeśli chodzi o inwestycje, to przewidziane jest wyłącznie niemal kontynuowanie tego, co już zaczęto (np. budowa nowych ujęć wody i sieci wodociągowej, doprowadzenie ciepłociągu z Pomorzana do Śródmieścia, budowa domu z mieszkańami rotacyjnymi przy

ul. Szpitalnej, dwie nowe szkoły — na Stolecym i os. Książąt Pomorskich, dalsze prace przy ul. 26 Kwietnia związane z budową nowej linii tramwajowej).

TA trudna sytuacja spotkała się z niezbyt zadowolonymi Niemniej jednak wielu działaczy samorządowych podkreślano, że skoro już środków finansowych jest naprawdę bardzo mało, to należy kierować je tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Za taki cel uznano przede wszystkim ratowanie starych budynków przed zupełnym zniszczeniem (skoro nie stać nas na cały remont to przynajmniej należy zreperować dach).

WIELOKROTNE wręczano także do sprawy listyżenia na jednym osiedlu kilku gospodarzy i wyznaczonego stąd belaguna. To zagadnienie nie dotyczy wprowadzenia planu społeczno-gospodarczego miasta, ale w codziennej pracy jest sporym utrudnieniem i dla samorządu, i dla mieszkańców. W ostatnim tygodniu przysłał do MRN, ani spoldzielnia mieszkaniowa, GAM czy zakłady pracy mające na konkretnym terenie swe budynki nie dbają o ostos, co najwyżej zaś (a i to nie zawsze) o najbliższe otoczenie swych zabudowań. Drastycznym przykładem może być tu osiedle Klonowica, które dotychczas nie dorobiło się ani poczty, ani apteki (szkoda istnieje dopiero od pół roku), choć pierwsze bidroki oddano tam do użytku przed 20 laty.

Woda zalewa tory

WCZORAJ po południu na skrzyżowaniu ulic Poniatowskiego i Mickiewicza miała miejsce poważna awaria wodociągu. Peknięcie zlokalizowano między torami tramwajowymi. Ekipy pogotowia wodociągowego pracują na trzy zmiany, aby jak najszybciej się z nim uporządkować. Naprawa uszkodzonego wodociągu potrwa prawdopodobnie do jutra rana.

Ruch tramwajowy na tym odcinku został wstrzymany. Tramwaje linii nr 5 i 7 do czasu usunięcia wycieku kursowały pęda z Głębokiego ul. Wawrzyniaka i dalej swą trasą, natomiast na trasie Krzekow — al. Białej Wąsawy uruchomiono linię autobusową. Ruch samochodowy wzniął ul. Mickiewicza odbywa się normalnie. Kierowcy powinni jednak uważać na wyciekającą wodę, która w tych warunkach szybko zamienia się w lod.

Nie u nas!

Mleko po południu?

W WIELU miastach kraju — ze względu na dokuczliwe mrozy — roznościele mleka zaczęli pracować po południu. W Szczecinie na 140 pracowników tej branży — jedynie 4 pozwoliło sobie na to innowacje. Po prostu — większość roznościcieli traktuje to zajęcie jako dodatkowe wykonanie codziennie także swój podstawowy zawód. Bardzo wczesny ranek to ich szansa na dodatkowy zarobek, potem nie mają już takich możliwości. Przynajmniej tak to wygląda w naszym mieście...

Notatnik szczeciński

◆ DZIS o godz. 17 w DK „Hetman” (ul. 9 Maja 17) odbędzie się koncert dla babci w wykonaniu uczniów SOM nr 3. Przynajmowane są też przedplaty na wycieczki do teatrów, organizowane dla dzieci w ramach ferii zimowych. Dla młodzieży — kurs tańca towarzyskiego. Zapłaty do 24 bm. Informacja: tel. 42-13-13.

◆ KLUB „Trans” (al. Powstańców Włpk. 29) zaprasza dziś o godz. 20 na kulinarną edycję „Małej Akademii Jazzu”.

◆ KLUB „Kierunki” (ul. Mariacka 69) zaprasza jutro o godz. 18 na spotkanie z prof. Zbigniewem Lesiewskim, który mówić będzie nt. „Sprawy niemieckie wczoraj i dziś”. Wstęp wolny.

Znaleziono

W REDAKCJI „Kuriera” w poście nr 68 odebrać można kartę benzynową nr rejestracyjnej SZO 4793 oraz kartę obiadową znalezioną na ul. Zubrowa na nazwisko Osiwka.

11 bm. na ul. Okrzei znaleziono portmonetkę z pieniędzmi. Zgubie odebrać można przy ul. Libelta 4/1. Przybłąkał się młody owczarek niemiecki. Wiadomość: tel. 710-59 po godz. 15.

W Zdrojach na krzyżówce znaleziono czarnego kundelka. Wiadomość ul. Bat. Chłopskich 36/5 po godz. 15.

15 bm. znaleziono przy dworcu PKS pieniądze. Wiadomość: tel. 38-325 po godz. 15.

Przybłąkała się suczka rasy jamnik (szczenna). Wiadomość: al. Boh. Warszawy 55 po godz. 1981 po godz. 16.

15 bm. przybłąkał się czarny pudel. Wiadomość: tel. 754-59 w godz. 16-20.

Sporo kurczaków

W SKLEPACH pokazały się ostatnio w zwiększonej ilości kurczaki święte i wędzone. „Pol-drob” zapowiada spore ich dostawy w piątki i w soboty. Warto więc „upolować” je w sklepach handlowych i spożyć z chęcią handlujących mięsem.

(wys)

Co robią OADM-y?

Ciepło nadal ucieka!

OD LAT tuż przed okresem zimy ogłasza się apele do służb komunalnych, administracji domów i mieszkańców o potrzebie chronienia naszych domów przed stratami ciepła. Zarówno wapelach jak i nakazach mowa

jest o uszczelnianiu okien piwnicznych, na klatkach schodowych, a także o zabezpieczeniu drzwi wejściowych do budynków.

Apele, odeszły pozostają jednak na papierze. Bo oto w ostatnich dniach otrzymaliśmy wiele sygnałów od lokatorów wielu budynków w Szczecinie.

Wszyscy informują o całkowitej bezrocie administratorów, dozorców i gospodarzy wielu budynków. Zapominano wyraźnie, że jesteśmy w pełni sezonu zimowego i to bardzo mroźnego. Wiatr i śnieg weiskają się przez nie zamykane drzwi wejściowe, uszkodzone okna. Ciepło ucieka z naszych domów. Czy winni są tylko administratorzy? Na pewno także i lokatorzy, którzy nie dbają o swoje domy. Jednak w pierwszym rzędzie odpowiedzialność spada na gospodarzy budynków, którzy nie zadbali o to, aby drzwi się dobrze zamykały, aby nie było szpar w oknach na klatkach schodowych.

Czy nie zdają sobie sprawy z tych olbrzymich strat OADM-y? A są to ogromne ubytki ciepła z naszych domów. Wydaje się, że kierownicy tych placówek za wiele czasu spędzają w swoich ciepłych biurach. Nie przeprowadza się lustracji budynków będących pod ich opieką. Nie chemy tu dziś wymienić adresów takich budynków, których w naszym mieście liczyć można w setki. Wydaje się także, że czas najwyższy skończyć z apelami, które jak z tego wynika — nie odnoszą skutku. Władze administracyjne służb komunalnych w mieście, a także spółdzielcze winny zacząć karać niedyscyplinowanych administratorów budyn-

Brakuje kaszy manny

WIELU rodziców małych dzieci nie ma od dłuższego czasu w sklepie kaszy manny. Jak się dowiadujemy — produkt ten wytwarzany jest z przemiału najlepszej pszenicy, PHS mimo montażu w Dąbrowie nie ma możliwości oddano tam do użytku przed 20 laty.

Kronika wypadków

SPORO pracy w ciągu minionego weekendu mieli milicjanci ze służby drogowej. Ostatnio odnotowano nie pięć wypadków, w których obrażenia poniosło 7 osób.

W SOBOTE na drodze między Wierzbicami i Szczecinkiem (grontna Nowogard) został potrącony przez niezidentyfikowany pojazd 1-dancy prawa strona jeździ 30-letni Henryk O. Ciężkie uszkodzenia doznał poważnych obrażeń ciała.

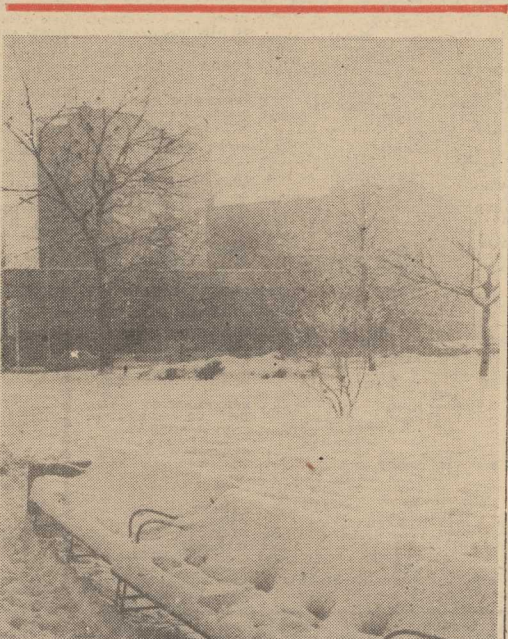
W STARGARDZIE w sobotę o godz. 19.30 na pl. Lucyny Her kierowca samochodu „Lada” nr SZY 5749 (taxi) potrącił 15-letniego Grzegorza Chłopcika wszedł nieopodzielnie na jezdnię tuż pod nadjeżdżający pojazd doznając poważnych obrażeń ciała.

W SOBOTE wieczorem na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z ul. Piotra Skargi „Mercedes” nr BAC 4102 jadąc ulicą Piotra Skargi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z drugim „Mercedesem” nr SZU 1131 (taxi) kierowanymi przez Mariana K. Kierowca samochodu, który spowodował wypadek oddał się pozostawiając rozbity pojazd. Kierowca taxi oraz pasażerka Iwona R. doznały obrażeń ciała i zostały przewiezione do szpitala.

KOLEJNY wypadek miał miejsce w niedziele o godz. 11.30 na skrzyżowaniu ul. Wyspiańskiego i Pankiewiczza została potrącona 10-letnia Joanna F., która wbiegła na jezdnię zza przejeżdżającego samochodu wprost pod koła „Fiatu” 126 p nr SZE 6933 kierowanego przez Krzysztofa Z. Dział czynnik z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

W NIEDZIELE o godz. 11.30 na skrzyżowaniu ul. Wyspiańskiego i Pankiewiczza została potrącona 10-letnia Joanna F., która wbiegła na jezdnię zza przejeżdżającego samochodu wprost pod koła „Fiatu” 126 p nr SZE 6933 kierowanego przez Krzysztofa Z. Dział czynnik z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

W LIPIANACH na ul. Górnej miał miejsce pożar w budynku mieszkalnym. Od wyciekłego oleju elektrycznego zapaliło się wyposażenie, pokroju zapojowanego przez 32-letniego Stanisława S. Właściciel mieszkania utęgi zaszczepił, a straty sięgają 350 tys. zł.



Śródmiejski skwer to zimowej szacie.

Fot. Z. Jodkowski